

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

Kolejne rozdziały z księgi Henocha opisują związki Anunnaki z ludzkimi kobietami. W wyniku działania niedoskonałej inżynierii genetycznej rodzili im się giganci. Anunnaki wykorzystali ich do wybudowania wielu megalitycznych budowli na Ziemi.

Następnie zostały opisane nauki, które Anunnaki pod wodzą Enki/Azazela zostały przekazane ludziom. Większość z nich była bardzo niebezpieczna, a ich efekty utrzymują się do dzisiaj. W ten sposób życie na Ziemi zostało zagrożone, przez Gigantów zabijających ludzi stworzonych "na obraz i podobieństwo bogów (Elohim/Anunnaki)."

Ten krótki cytat z księgi Rodzaju jest kolejnym dowodem na to, że przywódcy religijni zniekształcili tekst biblij. Opisuje on związki Anunnaki z ludzkimi kobietami:

A kiedy ludzie zaczęli się mnożyć na ziemi, rodziły im się córki. Synowie Boga, widząc, że córki człowiecze są piękne, brali je sobie za żony, wszystkie, jakie im się tylko podobały. (Ks. Rodzaju 6, 1-2)

A teraz przedstawię czytelnikom kilka fragmentów na temat tego, co zostało napisane powyżej:

Kiedy ludzie rozmnożyli się, urodziły im się w owych dniach ładne i piękne córki. Ujrzeni je synowie nieba, aniołowie, i zapragnęli ich. Jeden drugiemu powiedział: „Chodźmy, wybierzmy sobie żony z córek ludzkich i spłodźmy sobie dzieci”. [...] Te są imiona ich przywódców: Szemihaza, ich dowódca, Urakiba, Ramiel, Kokabiel, Tamiel, Ramiel, Daniel, Ezekiel, Barakiel, Asael, Armaros, Batriel, Ananiel, Zakiel, Samsiel, Sartael(...), Turiel, Jomiel, Araziel. Są to dowódcy dwustu aniołów i wszystkich innych z nimi.

Wzięli sobie żony, każdy po jednej. Zaczęli do nich chodzić i przestawać z nimi. Nauczyli je czarów i zaklęć i pokazali im, jak wycinać korzenie i drzewa.

Zaszły one w ciążę i zrodziły wielkich gigantów. [...] Pożerali oni wszelki znój ludzki, a ludzie nie potrafili ich utrzymać.

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

Giganci obrócili się przeciwko ludziom, aby ich pożreć. I grzeszyli przeciw ptakom, zwierzętom, gadom i rybom. Pożerali mięso jedni drugich i pili zeń krew.

Wtedy ziemia poskarżyła się na nieprawych. Azazel nauczył ludzi wyrabiać miecze, sztylety, tarcze i napierśniki. [...] Nastąpiła wielka niegodziwość i wielki nierząd. [...] Ludzie ginąc wołali, a głos ich doszedł do nieba. (Ks. Henocha 6-8)

Rozdział IX Księgi Henocha

Anunnaki/Elohim widzieli z Planety Bogów co się dzieje na Ziemi, gdyż zainstalowali na niej mnóstwo systemów do nadzorowania. Dowiedzmy się czegoś o tych systemach:

Wówczas Michał, Gabriel, Suriel i Uriel spojrzeli z nieba i ujrzeli wielką ilość rozlanej krwi na ziemi i wszelką niegodziwość, jakiej dokonano na ziemi. Powiedzieli jeden do drugiego: "Niech zniszczona ziemia zawoła głosem ich krzyków aż do bramy niebios". [...] Rzekli do Pana, Króla (Jahwe/Anu – przyp. autora): "Panie panów, Boże bogów, Królu królów! Twój chwalebny tron [trwa] po wszystkie pokolenia świata, a twoje imię jest święte i wychwalane przez wszystkie pokolenia świata, błogostawione i chwalebne!

Tyś wszystko uczynił i władza nad wszystkim jest Twoja. Wszystko jest jawne i otwarte przed Tobą i widzisz wszystko i nie ma niczego, co mogłoby być przed Tobą ukryte.

Zobacz więc, co uczynił Azazel (Enki – przyp. autora), jak nauczył wszelkiej niegodziwości na ziemi i odsłonił odwieczne tajemnice przechowywane w niebie. Semiaza nauczył zakłóć, ten, któremu dałeś władzę, aby panował nad tymi, którzy są z nim. Pospołu poszli do córek ludzkich i spali z tymi kobietami i stali się nieczyści i objawili im te grzechy.

Kobiety zrodziły gigantów i przez to cała ziemia napełniła się krwią i niegodziwością. [...] Ty wiesz wszystko, zanim coś się stanie i znasz ich sprawę. Jednak nic nam nie mówisz. Co mamy z nimi począć?" (Księga Henocha 9,1-11)

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26



Szkielet giganta w porównaniu do człowieka.

Rozdział X Księgi Henocha

Ten rozdział zawiera odpowiedź Jahwe/Anu: decyzję o zniszczeniu gigantów, opis sposobu w jaki operacja wyeliminowania potworów została zorganizowana oraz skazanie aniołów prowadzonych przez Enki/Azazela na izolację na spodzie Ziemi (w pustym wnętrzu Ziemi).

Anioły zostały skute łańcuchami na siedemdziesiąt pokoleń, czyli na około 7200 lat. Wydarzenia opisane w Księdze Henocha miały miejsce na krótko przed przedostatnim przejściem planety Nibiru. W momencie kiedy okres 7200 lat dobiegnie końca zostanie ogłoszone Królestwo Tysiąca Lat, a na Ziemi rozpocznie się era dobrobytu, która będzie trwała przez cały 1000 letni okres:

Wówczas Najwyższy, Wielki i Święty odezwał się. Posłał Arsialaiura (Uriel – przyp. autora) do syna Lamecha (Noe – przyp. autora) mówiąc mu: „Powiedz mu w moim imieniu: 'Ukryj się!' Wyjaw mu nadchodzący koniec, albowiem cała ziemia zostanie zniszczona. Na całej ziemi nastanie potop i to, co na niej się znajduje, ulegnie zniszczeniu. A teraz naucz go, jak ma uciec i jak jego potomstwo ma przeżyć na ziemi”.

Następnie Pan powiedział do Rafała: „Zwiąż Azazela za ręce i nogi i wrzuć go do ciemności. Otwórz pustynię, która jest w Dudael, i wrzuć go tam. [...] Cała ziemia została zrujnowana nauką dzieł Azazela i jemu przypisz cały grzech!”.

Pan powiedział do Gabriela: „Wystąp przeciwko bękartom i rozpustnikom i przeciwko synom nierządu i zgładź synów nierządu i synów Czuwających z pośrodku ludzi. [...]

A do Michała Pan powiedział: „Idź, powiadom Semiazę i innych, którzy są z nim, którzy połączyli się z kobietami i ulegli z nimi zepsuciu z wszelką ich nieczystością. Kiedy wszyscy ich synowie wzajemnie się pozabijają i kiedy ujrzą zniszczenie swych umiłowanych, zwiąż ich na siedemdziesiąt pokoleń pod wzgórzami ziemi aż do dni sądu i ich spełnienia, aż dopełni się sąd przeznaczony na całą wieczność.

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

W owych dniach zaprowadzą ich do otchłani ognia na męki i zostaną zamknięci w więzieniu na całą wieczność. [...] Zniszcz wszelkie zło z powierzchni ziemi, a wszelkie złe dzieło ustanie.

Niech pojawi się roślina sprawiedliwości i prawdy, a czyny staną się błogosławieństwem. Sprawiedliwość i prawdę będą sadzić w radości na zawsze.

A teraz wszyscy sprawiedliwi ocaleją i żyć będą [tak długo aż] zrodzą tysiące. Wszystkie dni ich młodości i ich starości dopełnią się w pokoju. W owych dniach cała ziemia napełniona zostanie sprawiedliwością i cała zostanie zasadzona drzewami i napełni się błogosławieństwem. [...] Wy natomiast oczyśćcie ziemię z wszelkiego zła i z wszelkiej nieprawości, i z wszelkiej nieczystości, którą przyniesiono na ziemię. Usuńcie je z ziemi.

Wszyscy synowie ludzcy będą sprawiedliwi i wszystkie narody błogosławić i służyć mi będą.

Ziemia zostanie oczyszczona z wszelkiego zepsucia, z wszelkiego grzechu, z wszelkiego gniewu i z wszelkiej udręki. [...] W owych dniach otworzę spichlerze błogosławieństwa, które są w niebie, abym mógł je zesać na ziemię, na dzieła i na znój synów ludzkich.

Pokój i prawda zjednoczą się po wszystkie dni wieczności i po wszystkie pokolenia wieczności.
(Księga Henocha 10,1-11,2)

Istnieje ścisłe powiązanie pomiędzy Biblią a Księgą Henocha. W następujących wersetach Księgi Kapłańskiej ukazane są złe czyny Azazela oraz jego wygnanie na pustynię:

Następnie Aaron rzuci losy o dwa kozły, jeden los dla Pana, drugi dla Azazela. Potem Aaron przyprowadzi kozła, wylosowanego dla Pana, i złoży go na ofiarę przebłagalną. Kozła wylosowanego dla Azazela postawi żywego przed Panem, aby dokonać na nim przebłagania, a potem wypędzić go dla Azazela na pustynię.

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

Aaron położy obie ręce na głowę żywego kozła, wyzna nad nim wszystkie winy Izraelitów, wszystkie ich przestępstwa dotyczące wszelkich ich grzechów, włoży je na głowę kozła i każe człowiekowi do tego przeznaczonemu wypędzić go na pustynię. W ten sposób kozioł zabierze z sobą wszystkie ich winy do ziemi bezpłodnej. Ów człowiek wypędzi kozła na pustynię. (Księga Kapłańska 16,8-10;21-22)

Rozdział XII i XIII Księgi Henocha

Ten rozdział opisuje abdukcję Henocha. Podczas jego pobytu na Nibiru dostaje wiadomości od Jahwe/Anu, a następnie odsyła je do Enki/Azazela:

Henoch został ukryty przed wszystkimi i nikt z synów ludzkich nie wiedział, gdzie został ukryty, gdzie przebywa i co się z nim stało.

Wszystkie jego czyny były ze Świętymi i z Czuwającymi w jego dniach. Ja Henoch błogosławiłem Wielkiego Pana i Króla Wieczności i oto Czuwający przemówili do mnie, Henocha pisarza, i powiedzieli mi:

„Henochu, pisarzu sprawiedliwości! Idź, powiedz Czuwającym nieba, którzy opuścili wyżyny niebieskie i odwieczne święte miejsce i skalali się kobietami i postąpili tak, jak czynią synowie ludzcy, wzięli sobie żony i zupełnie się zepsuli na ziemi.

Nie będą oni mieli na ziemi ani pokoju, ani przebaczenia grzechu, albowiem nie nacieszą się swymi synami. Zobaczą, jak ginąć będą ich umiłowani, i opłakiwać będą zniszczenie swoich synów i będą za nich się wstawiać przez wieki. Ale nie Zazną ani miłosierdzia, ani pokoju”. Henoch poszedł i powiedział Azazelowi: „Nie zaznasz pokoju. Wydano na ciebie surowy wyrok, aby cię związać. [...] I oto ogarnął mnie sen i doznałem widzeń. Ujrzałem wizję gniewu, [mianowicie] że mam mówić do synów nieba i mam ich zganić. I obudziłem się i poszedłem do nich, a oni wszyscy siedzieli z zakrytymi twarzami pogrążeni w smutku [...].

Opowiedziałem im wszystkie wizje, których doznałem w moim śnie, i zacząłem mówić te słowa sprawiedliwości i ganić Czuwających nieba. (Księga Henocha 12,1-13,10)

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

Zobaczmy teraz co Zecharia Sitchin napisał w swojej książce "12 Planeta" na temat tego jak w niedługim czasie słowa Jahwe/Anu wysłane do Enki/Azazela stały się rzeczywistością:

Świadomi zbliżającego się nieszczęścia i jego globalnego zasięgu, Nefilim podjęli kroki, by ocalić własną skórę. Z ziemi, która miała być pochłoniętą przez wodę [...] Nefilim wsiedli do swoich wahadłowców i wystartowali na orbitę, gdzie pozostawali dopóki wody nie opadły. [...] patrzyli na scenę zagłady, która wstrząsnęła nimi głęboko. [...] tabliczka III eposu o Atra-Hasisie opisuje warunki panujące na pokładzie statku [...] "Anunnaki, wielcy bogowie, siedzieli spragnieni i głodni [...]. Ninti płakała, pozwalała łzom płynąć; płakała, dawała upust rozpachy. Bogowie płakali wraz z nią nad krajem. [...]"

Sama bogini matka, Ninhursag, była wstrząśnięta katastrofą. Widok wszechobejmującej zatury wyciskał jej łzy z oczu: "Bogini widziała i płakała [...] 'Moje stworzenia giną jak muchy, kłębią się w rzekach niby ważki, rwąca fala zabrała ich ojcostwo.'" [...] W tym czasie Dwunasta Planeta znajdowała się najbliżej Ziemi, w strefie pasa planetoid ("niebo") [...] (12 Planeta str. 370-372)

Mimo tej ogromnej katastrofy kilkoro gigantów stworzonych przez Anunnaki przetrwało.



Szcątki gigantów.

Podsumuję teraz krótko ewolucję gigantów na tle historii ludzkości wraz z tymi, którzy ich stworzyli:

- Większość gigantów została zniszczona w wyniku wydarzeń, które wywołało bliskie przejście planety Nibiru około 7200 lat temu. Potomstwo tych, którzy przetrwali zostało odizolowane w pustym wnętrzu Ziemi lub też w większości zostało zniszczone tak jak to się stało w przypadku podboju Kanaanu przez Żydów, kiedy statek kosmiczny Anunnaki/Elohim włączył się do akcji.
- Enki/Azazel otrzymał Niższy Świat i tymczasowo utrzymuje władzę na Ziemi aż do

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

powrotu Mesjasza Jezusa/Enlila.

- Ninhursag (stworzycielka pierwszego człowieka-małpy) oraz Ninki (żona Enki, która została zapłodniona przez pierwszą małpę-Azazela) były znane przez stulecia pod różnymi imionami jako Wielkie Panie lub Dziewice (Ninki). Stąd można wysnuć następujący wniosek – Maryja, matka Mesjasza Jezusa/Enlila, ta, która według Biblii została sztucznie zapłodniona przez anioła Gabriela i urodziła zbawiciela – miała co najmniej 6 dzieci, 4 chłopców i 2 dziewczynki.

Ewolucja religii

To ciekawe, że w celu podtrzymania wiary w babilońskie zwoje, które wielbią Panią i Dziewicę razem z pierwszym dzieckiem małpą-Azazelem, chrześcijańska bałwochwalcza religia (na przestrzeni wieków przeniknięta przez babiloński poganizm) przez ponad 2000 lat nie mogła znaleźć argumentów używanych do potwierdzenia ich kłamstw, które w oczywisty sposób zaprzeczają pismom biblijnym.

W celu udowodnienia i wyjaśnienia moich powyższych stwierdzeń przytoczę tutaj kilka fragmentów z książki "Jezus: Niekonwencjonalna Biografia" (największy sukces wydawniczy w 1992 roku we Francji) autorstwa Jacques Duquesne, znakomitego eksperta od katolicyzmu, odkrywcę licznych fałszerstw w chrześcijaństwie dokonanych przez "Ojców Świętych" fałszywych chrześcijańskich religii.

Chciałbym także dodać, że książka została napisana pod kierownictwem księdza Francois Refoule, światowej sławy egzegety (teologa komentującego teksty biblijne – przyp. tłum.):

- Data urodzenia Mesjasza: "Większość ekspertów wciąż wierzy, że Jezus urodził się przed śmiercią Heroda – zgadza się to też z naukami Marka i Mateusza. Dokładniej, jeśli można tak powiedzieć, Jezus urodził się gdzieś między 6 i 3 rokiem p.n.e. Jezus nie urodził się w Grudniu; nawet w Palestynie jest za zimno o tej porze roku, więc ani pasterze, ani ich stada nie mogli spędzić nocy pod gołym niebem [...] pierwsi organizatorzy kościoła katolickiego wierzyli, że nowa religia zostanie łatwiej zaakceptowana jeśli nie zerwie całkowicie ze starymi rytuałami i tradycjami. 25 Grudnia Rzymianie świętowali Dzień Słońca (pogańska uroczystość: bałwochwalstwo i niemoralność – przyp. autora) [...], co spowodowało, że wybrano tę datę."

-

Dzieciństwo Mesjasza: "Jest jeszcze jedno pytanie pozostające bez odpowiedzi: czy swoje dzieciństwo spędził samotnie, jako jedyne dziecko, czy może też miał braci i siostry?"

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

Ten problem, który powstał poprzez podążanie za interpretacją kilku tekstów z Ewangelii, Dziejów Apostolskich i Ewangelii wg św. Pawła [...] powoduje najbardziej emocjonujące kontrowersje [...] istnieją dodatkowe ewangeliczne teksty, które ujawniają obecność braci Jezusa [...] Kościół Katolicki zaprzecza, że Jezus posiadał braci i siostry [...] byli w istocie jego kuzynami [...] jeśli był on najstarszym z siedmiorga lub ośmiorga braci i sióstr, to oznaczałoby to, że jego matka mogła być dziewicą, kiedy go rodziła, ale przestała nią być później.

Co więcej, dwa fragmenty Ewangelii [...] mogą być zinterpretowane następująco: pierwszy fragment z Ewangelii św. Łukasza (2,7): "Porodziła swego pierworodnego Syna", pozwala przypuszczać, że urodziła także kolejne dzieci. Drugi fragment z Ewangelii św. Mateusza (1,24-25) pokazuje, że po tym jak anioł ostrzegł Józefa jaki jest stan Maryi, Józef "wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżył się do Niej (w ten sposób Biblia opisuje stosunek płciowy – przyp. autora), aż porodziła Syna", co pozwala nam przypuszczać, że "zbliżył się do niej" później [...] Dużo więcej stron byłoby potrzebnych, żeby pokazać jak na przestrzeni wieków został stworzony i ukształtowany kult wychwalający dziewictwo Maryi [...] Niestety Nowy Testament, który jest uznawany przez Kościół Katolicki jako tekst natchniony, nie może poprzeć tego kultu.

Z drugiej strony, Ortodoksyjny Kościół, polegający na tak zwanych "apokryficznych" ewangeliach, tych których wartość jest poddawana w wątpliwość przez katolików, rozważa możliwość, że Jezus był otoczony przez braci i siostry ze strony ojca – dzieci, które Józef mógł mieć ze swojego poprzedniego małżeństwa. Ale poza tymi apokryficznymi tekstami nie ma żadnych innych śladów na poparcie tej tezy.

Pomimo że taka możliwość może być szokująca, to wygląda na to, że Jezus miał braci i siostry, i tak jak każdy inny człowiek, był częścią rzeczywistej, licznej rodziny, jako że w tamtych czasach takie były, oraz że był synem kobiety, nawet jeśli cała literatura przemieniła Maryję nie tylko w wieczną dziewicę, ale także w wieczną istotę."

Kult Dziewicy, jak napisałem wcześniej, jest kontynuacją babilońskiego pogaństwa, Matka Boża została wyryta na ścianach jaskiń i rzeźbiona na przestrzeni tysięcy lat.

Obecność katolicyzmu w babilońskim pogaństwie jest wspomniana w Biblii:

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

"Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. [...] A Niewiasta była odziana w purpurę i szkarłat, cała zdobna w złoto, drogi kamień i perły, miała w swej ręce złoty puchar pełen obrzydliwości i brudów swego nierządu. A na jej czole wypisane imię - tajemnica: "Wielki Babilon. Macierz nierządnic i obrzydliwości ziemi". I ujrzałem Niewiastę pijaną krwią świętych i krwią świadków Jezusa, a widząc ją bardzo się zdumiałem." (Apokalipsa św. Jana 12,1;17,4-6)

Tutaj przedstawię cytaty z innej wyjątkowej książki "Wymiary: księga przypadków spotkań z obcymi" autorstwa Jacques Valee:

"Bez ponownego otwarcia całej sprawy z czarami, ważne jest, że uznajemy ciągłość naszych wierzeń, że prowadzą nas prosto od prymitywnej czarnej magii, poprzez doświadczenia mistyczne, wiary we wróżki oraz w religię, do nowoczesnych latających spodków [...]"

- W Knock w Irlandii w 1852 roku [...] kilku świadków zauważyło jakieś świecące sylwetki [...] kobieta, Bridget Tranch podeszła do zjawy i objęła jej stopy. Ale jej ręce trzymały tylko powietrze [...] dziesięć dni po tym wydarzeniu uleczone zostało głuche dziecko [...] jest kilka identycznych cech towarzyszących zjawiskom UFO: dziwna kula światła o zmiennym natężeniu, istoty stojące w świetle, albo blisko niego, brak deszczu w tym miejscu i wreszcie tzn. cudowne uzdrowienia. Wszystkie te cechy są obecne w amerykańskich opowieściach o UFO.

- W Fatimie widziano jasne kule, kolorowe światła, "gorące fale" – cechy fizyczne zazwyczaj związane z UFO. Obejmowały one również typowy ruch podobny do opadającego liścia lub latającego spodka przemieszczającego się w powietrzu zygzakiem [...] 13 maja 1917 roku trójka dzieci widziała jasne światło, które prawie ich oślepiło oraz małą kobietę, która stała w środku tego światła [...] Joseph Pelletier w swojej książce "Słońce tańczyło nad Fatimą" tak opisuje drugie objawienie (13 lipca): "Dźwięk [...] mała biała chmura ponad drzewem objawienia oraz przeraźliwy hałas, kiedy Pani odeszła" [...] 13 sierpnia, zgodnie z oświadczeniem złożonym pod przysięgą podczas kanonicznego dochodzenia, Manuel Petro Marto powiedział, że widział "świecącą kulę kołyszącą się w chmurach".

- W Lourdes, 11 lutego 1858 roku, czternastoletnia dziewczynka – Bernadette Soubirous usłyszała "głośny dźwięk, podobny do zgiełku burzy" [...] była wystraszona, ale spojrzała przed siebie [...] złota chmura wyleciała z pobliskiej jaskini."

W przeciwieństwie do wielu kapłanów, którzy nie mają pojęcia o tekstach biblijnych i innych starożytnych pismach, Jacques Vallee bardzo dobrze wynioskował kim w rzeczywistości była ta, która nazywała siebie Maryją:

"Historia Maryi i cudów podczas jej życia wykazuje ciekawe podobieństwa z wcześniejszymi bóstwami, zwłaszcza z egipską boginią Isis (inna nazwa Ninhursag – przyp. autora)."

- Anunnaki prowadzeni przez Enki/Azazela radzą sobie bardzo dobrze: fałszywy kult chrześcijański uczynił z nich świętych oczekujących na mediację w celu rozwiązania problemów osobistych. Kilka argumentów:

- Na początek Katolicka Encyklopedia: "Osobiste zastrzeżenia narastające przeciwko wzywaniem świętych oraz prośbom o mediację wynikają z faktu, że te doktryny są w sprzeczności z wiarą i zaufaniem, które możemy kierować tylko do Boga [...] i nie mogą być one udowodnione przez Pismo Święte [...]"

- Hays w swojej książce "W początkach" stwierdza, że system babiloński rozwinął się do takiego poziomu, że było około pięć tysięcy bogów i bogiń.

-

Ralph E. Woodrows wyjaśnia w swojej książce: "Kiedy Rzym podbił świat, te same pomysły były obecne [...] Brigid była boginią kowali [...] Minerwa była boginią mądrości [...] Ceres była boginią kukurydzy [...] Bachus był bogiem radości i wina [...] Janus był bogiem umów i bram [...] pomysł łączenia bogów i bogiń z różnymi wydarzeniami z życia istniał już w pogańskim Rzymie, ale był to mały krok tej samej koncepcji, która została wprowadzona w Kościele Rzymskim. W związku z tym, że poganie wahali się czy zerwać ze swoimi bogami – w razie gdyby nie mogli znaleźć podobnego odpowiednika w chrześcijaństwie – bogom i boginiom nadawano inne nazwy i zaczęto nazywać "świętymi" [...]: architekci – św. Tomasz – 21 grudnia, piekarze – św. Elżbieta – 19 listopada, konstruktorzy – św. Wincenty – 5 kwietnia, śpiewacy – św. Grzegorz – 12 marca itd.

W momencie, gdy pogaństwo i chrześcijaństwo się wymieszało, świętemu nadawano imię, które brzmiało bardzo podobnie do imienia zastępowanego boga lub bogini [...] bogini Brigid (córka boga Słońca i przedstawiana z dzieckiem w ramionach) stała się "św. Brigidą". W czasach pogaństwa, dziewice westalki, które broniły świętych ognia czciły jej główną świątynię. Później, jej świątynia stała się klasztorem, a jej westalki siostrami zakonnymi.

W Encyklopedii Katolickiej rozpoznaje się także asymilację pogańskich opowieści: "Legenda powtórzyła koncept odkryty w religijnych przedchrześcijańskich opowieściach [...] legenda nie jest chrześcijańska, ale została zchryścianizowana [...] w wielu przypadkach ma oczywiście to samo pochodzenie co mit [...] stało się łatwe przeniesienie konceptu starożytnych ludzi na chrześcijańskich męczenników [...] chrześcijańscy święci stali się następcami lokalnych bóstw, a religia chrześcijańska zastąpiła lokalną starożytną religię. Wyjaśnia to wiele podobieństw

Henoch i planeta Nibiru (część II)

Wpisany przez Dr Christian Negureanu
Sobota, 15 Styczeń 2011 20:26

między bogami, a świętymi."

Biblia, którą katolicy spalili w ogniu razem z tymi, którzy zostali złapani na jej czytaniu – Żydami, niebałwochwalczych chrześcijan, naukowców – zwraca uwagę na przenikanie pogaństwa do chrześcijaństwa i proroczo ogłasza odpowiedzialny za to fałszywy kościół:

"Duch zaś otwarcie mówi, że w czasach ostatnich niektórzy odpadną od wiary, skłaniając się ku duchom zwodniczym i ku naukom demonów. [Stanie się to] przez takich, którzy obłudnie kłamią, mają własne sumienie napiętnowane. [...] Odrzucaj natomiast światowe i babskie baśnie! Sam zaś ćwicz się w pobożności!" (1 List do Tymoteusza 4,1-2;7)

"[...] zdrajcy, zuchwali, nadęci, miłujący bardziej rozkosz niż Boga. Będą okazywać pozór pobożności, ale wyrzekną się jej mocy. I od takich stroń. Z takich bowiem są ci, co wślizgują się do domów i przeciągają na swą stronę kobiety obciążone grzechami, powodowane pożądaniem różnego rodzaju, takie, co to zawsze się uczą, a nigdy nie mogą dojść do poznania prawdy." (2 List do Tymoteusza 3,4-7)

Tę część zakończę fragmentem z Biblii:

"Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie." (1 List do Tymoteusza 2, 5-6)